

## ZASZCZEPIAĆ W UMYŚLACH DZIECI NOWOCZESNY IDEAL PRACY

665  
W gabinecie dyrektor Leokadii Serafinowicz leży ozdobna karta, taka sama jak w Wielkopolskiej Księdze Przodowników. Obok zdjęcia krótki podpis: „dyrektorka i kierownik artystyczny Poznańskiego Teatru Lalki i Aktora (...), wzbogaca dobroć polskiego teatru i życie artystyczne Poznania (...), wybitny scenograf i ambitny reżyser, ciągle szuka nowych środków wyrazu, skupia wokół siebie ludzi zdolnych i twórczych (...) repertuar teatru lalek wzbogaciła o sztuki dla dorosłych, inicjatorka ogólnopolskich przeglądów teatrów lakowych, współtwórczyni poznańskich Biennale sztuki dla dziecka, laureatka wielu wysokich nagród i wyróżnień krajowych i zagranicznych (...) odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski”.

Mało jest artystów, którzy na swym koncju mogą odnotować takie sukcesy, jak Leokadia Serafinowicz.

— „Niewątpliwie zaszczyt — mówi Leokadia Serafinowicz — jaki mnie spotkał jest dowodem, iż w naszym kraju traktuje się pracę artysty jako niezbędną i równoważną każdej innej. Docenia się więc w pełni jej społeczne funkcje i znaczenie, także jako czynnika kształtującego nową, socjalistyczną świadomość, zwłaszcza wśród młodego pokolenia, które jest zresztą głównym odbiorcą naszych przedstawięń”.

Tak specyficznie ludzkie twory jak sztuka powstają na gruncie pracy i w związku z pracą. „Starczy przyjrzeć się jak odzają się w teatrze kierowanym przez Leokadię Serafinowicz nowe pomysły, jak powstają jej wspaniałe lalki, jak tworzone są kolejne spektakle. Każda praca, którą podejmuje, poprzedzona jest refleksją: komu ona ma służyć, jaki jest jej cel, jaki winien być rezultat, bo przecież twórczość artysty musi być pracą społecznie użyteczną.

Dyr. Serafinowicz własną twórczością, przeznaczoną dla dzieci, kształtuje równocześnie w umysłach najmłodszych widzów nowoczesny ideał pracy. — „Wychodzimy z założenia, że każde dziecko realizuje swą osobowość poprzez zabawę, tak jak dorośli poprzez pracę. Jednocześnie wiemy przecież, że dla dziecka każda praca jest zabawą, a każda zabawa pracą. Takie założenie jest zresztą zgodne z koncepcją marksistowską, wedle której praca wolna i twórcza to praca nie ograniczona wyłącznie do działalności produkcyjnej lecz obejmująca wszelkie postaci ludzkiej aktywności, a więc sztukę, zabawę itp. Opierając nasze spektakle na zabawie i włączając małego widza do owej „praco-zabawy” uczymy go twórczej aktywności, uczymy go doznawania satysfakcji, która jest nie mniej ważnym od korzyści materialnych efektem każdej pracy.

Staramy się kształtować człowieka aktywnego, człowieka przyszłości, żyjącego w epoce rozszerzonego do maksimum czasu wolnego, czasu który trzeba będzie wypełnić

własną aktywnością, własną szeroko rozumianą twórczością. Jednocześnie chcemy ukształtować w dziecku nowy stosunek do pracy, wykorzystując ów fakt, iż praca jest dla niego zabawą i na odwrót. Pragniemy, aby satysfakcja i zadowolenie, wynikające dziś z „praco - zabawy”, towarzyszyły także w przyszłości wszelkiej aktywności i czynnościom zawodowym”. (bk)

